

DUŻA CZĘŚĆ RZYMU ZOSTANIE ZAMKNIĘTA DLA SAMOCHODÓW DIESEL EURO 3

Motoryzacyjna rewolucja czeka Rzym. Od pierwszego listopada do dużej części Wiecznego Miasta nie będą mogły wjechać w dni powszednie samochody z silnikiem diesla o normie emisji spalin Euro 3. A takich aut rzymianie mają prawie 230 tysięcy.

Ten krok na rzecz poprawy stanu powietrza we włoskiej stolicy jej władze zapowiadały od zeszłego roku, dając między innymi czas mieszkańcom na zmianę samochodów lub przyzwyczajęń, czyli wybór komunikacji miejskiej.

Październik jest ostatnim miesiącem "wolności" i zarazem czasem, w którym setki tysięcy osób muszą zmienić swe codzienne życie - podkreśla rzymska prasa.

Zgodnie z rozporządzeniem magistratu, przyjętym w ramach walki ze smogiem, obszar wyznaczony przez tzw. pierścień kolejowy obejmujący ściśle centrum i przylegające do niego najbliższe dzielnice zamknięty będzie dla samochodów diesel z Euro 3, a więc tych sprzed 2006 roku, od poniedziałku do piątku. Wcześniej zakazem tym objęto jeszcze starsze auta - prawie 380 tysięcy.

Zamknięcie miasta dla tych aut Euro 3 w dni powszednie to pierwszy krok w realizacji planów władz miejskich, które ogłosiły, że do 2024 roku chcą całkowicie wyeliminować samochody diesla z historycznego centrum.

Przeciwko proekologicznej polityce protestują przedstawiciele stołecznego biznesu, cytowani przez dziennik "Il Messaggero". Ostrzegają, że ograniczenie ruchu przyniesie szkody wielu branżom, bo po ulicach Rzymu jeździ 40 tys. samochodów dostawczych i firmowych, które za dwa tygodnie nie będą miały wstępu do wielu dzielnic i miejsc aktywności handlowej.

Na razie samochody dostawcze diesel Euro 3 obowiązywać będzie okres przejściowy, do marca przyszłego roku, w którym nie będą mogły jeździć w godzinach od 7:30 do 10:30 rano i między 16:30 a 20:30.